

WOJCIECH JERZY MUSZYŃSKI, *BOLESŁAW PIASECKI*.  
*POCZĄTKI DROGI (1915–1944)*, WARSZAWA 2023, SS. 680 + IL.

**N**ajnowsza praca Wojciecha Jerzego Muszyńskiego zatytułowana *Bolesław Piasecki. Początki drogi (1915–1944)* ukazała się nakładem warszawskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego (obecnie Instytut Myśli Politycznej im. Gabriela Narutowicza). Autor książki należy do grona czołowych historyków ukazujących dzieje środowisk narodowych<sup>1</sup>. Ostatnia publikacja stanowi biografię częściową jednej z najbardziej kontrowersyjnych postaci dwudziestowiecznej historii Polski. Muszyński koncentruje się na pierwszym, przedwojennym oraz okupacyjnym okresie działalności politycznej lidera Ruchu Narodowo-Radykalnego<sup>2</sup>. Problematyka ta posiada już dość obszerną literaturę. Zainteresowanie badaczy budziła zarówno sama postać Piaseckiego, jak i środowiska polityczne, z którymi był związany na poszczególnych etapach swojej aktywności. Wśród najważniejszych wydawnictw zwartych poświęconych liderowi Falangi należy wskazać na prace Lucjana Blita, Antoniego Dudka i Grzegorza Pytla, Jana Engelgarda oraz Mikołaja Kunickiego<sup>3</sup>. Również opisywane



<sup>1</sup> Do najważniejszych opracowań w dorobku autora poświęconych tej tematyce należy zaliczyć m.in. następujące pozycje: W.J. Muszyński, *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny w latach 1934–1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011; *idem*, *W walce o Wielką Polskę. Propaganda zaplecza politycznego Narodowych Sił Zbrojnych (1939–1945)*, Białą Podlaska – Warszawa 2000. Jest on także współautorem prac: M. Bechta, W.J. Muszyński, *Przeciwko PAX SOVIETICA. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe i struktury polityczne ruchu narodowego wobec reżimu komunistycznego 1944–1956*, Warszawa 2017; M.J. Chodakiewicz, J. Mysiakowska-Muszyńska, W.J. Muszyński, *Polska dla Polaków! Kim byli i są polscy narodowcy?*, Poznań 2015; *Żeby Polska była polska. Antologia publicystyki konspiracyjnej podziemia narodowego 1939–1950*, wstęp, wybór i oprac. M.J. Chodakiewicz, W.J. Muszyński, Warszawa 2010. Historyk jest ponadto autorem licznych artykułów, w tym m.in. publikowanych w redagowanym przez siebie piśmie społeczno-historycznym „Glaukopis”. W kontekście omawianej problematyki warto odnotować również artykuł Wojciecha Muszyńskiego pt. *Bolesław Piasecki (1915–1979)* [w:] *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, t. 2, red. R. Łątka, Warszawa 2021, s. 314–329.

<sup>2</sup> Biografia opisująca jedynie fragment życia i działalności danej postaci nie należy do wyjątków. W tym kontekście można wskazać np. pracę Janusza Farysia pt. *Stanisław Stroński. Biografia polityczna do 1939 roku*, Szczecin 1990.

<sup>3</sup> L. Blit, *The Eastern Pretender: The Story of Bolesław Piasecki*, Londyn 1965; A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990; J. Engelgard, *Wielka gra Bolesława Piaseckiego*, Warszawa 2008 (wydanie drugie poszerzone: 2015); M.S. Kunicki, *Between the Brown and the Red: Nationalism, Catholicism, and Communism in 20th-Century Poland – The Politics of Bolesław Piasecki*, Athens (Ohio) 2012. Wnikliwą recenzję ostatniej z wymienionych prac opublikował autor omawianej pozycji. Zob. W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki ofiarą postmodernistycznej rewizji historii*, „Glaukopis” 2013, nr 29, s. 162–191. Poza powyżej wskazanymi do miana biografii ideowej polityka pretendować może również praca Andrzeja Jaszczuka pt. *Ewolucja ideowa Bolesława Piaseckiego*

w tomie współtworzone przez Piaseckiego formacje mają swoje opracowania<sup>4</sup>. Niejako na marginesie warto zauważyć, że tylko pobieżny przegląd literatury – w większości zresztą uwzględnionej przez autora w bibliografii – z pewną rezerwą może odnieść się do zawartego we wstępie pracy stwierdzenia, że „przywódca Falangi nie wzbudzał dotąd większego zainteresowania historyków”<sup>5</sup>.

Autor oparł się w pracy na szerokiej bazie źródłowej, obejmującej materiały archiwalne, wydawnictwa zwarte oraz prasę. Szczególnie wnikliwą kwerendę przeprowadził wśród wydawnictw periodycznych, uwzględniając także współcześnie ukazujące się tytuły prasowe, nie zawsze bezpośrednio związane z omawianą problematyką (np. pismo „Świat Motocykli”). W odniesieniu do źródeł archiwalnych należy wskazać na wykorzystanie przez autora materiałów znajdujących się m.in. w Archiwum Akt Nowych, Archiwum IPN oraz Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego. Osobne źródło stanowią relacje, wspomnienia oraz pamiętniki osób współpracujących w różnych okresach z bohaterem biografii. Sam Piasecki niestety nie pozostawił tego typu materiałów.

Wśród postawionych przez autora pytań badawczych na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie dotyczące motywów działalności politycznej Piaseckiego. Autor rozważa, czy należały do nich poczucie swoiście pojmowanej misji oraz towarzyszące mu przekonanie o własnej wyjątkowości, czy też bezinteresowna potrzeba służenia krajowi i narodowi. Ściśle związana z tym zagadnieniem pozostaje także kwestia określenia charakteru działalności polityka, któremu z jednej strony przypisywano pragmatyzm lub wręcz konformizm, z drugiej zaś pobudki idealistyczne. Podczas jednego ze spotkań promujących publikację autor wskazywał ponadto, że próbował sobie odpowiedzieć na pytanie, na ile w prowadzonej działalności Piasecki był realistą, a na ile wpływała na niego – konstytutywna dla duchowości polskiej – tradycja romantyczna. Za naczelny cel pracy Muszyński uznał z kolei „zweryfikowanie dwóch funkcjonujących równoległe legend o Piaseckim: zarówno tej »czarnej«, skrajnie negatywnej, jak i tej rzadziej eksponowanej, ale także obecnej, ukazującej go jako postać pozytywną, a nawet bohaterską”<sup>6</sup>. Ten dwugłos towarzyszący opisywanej postaci prowadzi, zdaniem Muszyńskiego, do pojęciowego chaosu. Nie negując motywacji autora, można wskazać jedynie na złożony i trudny – o ile nie niemożliwy do zrealizowania – charakter zadania,

1932–1956, Warszawa 2005. Jego osobie zostały poświęcone ponadto wydawnictwa zbiorowe. Zob. m.in. *Bolesław Piasecki – od wodza RNR „Falanga” do przewodniczącego Stowarzyszenia PAX i członka Rady Państwa PRL. Konferencja historyczna, Warszawa, 9 kwietnia AD 2022. Materiały z konferencji 09.04.2022 wraz z aneksami*, Warszawa 2022.

<sup>4</sup> R. Broniarek, *Ruch Narodowo-Radykalny „Falanga” w świetle pism programowych*, Krzeszowice 2011; J.J. Lipski, *Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego. Zarys ideologii ONR „Falanga”*, oprac. Ł. Garbał, Warszawa 2015; *idem*, *Katolickie Państwo Narodu Polskiego*, Londyn 1994; J.M. Majchrowski, *Geneza politycznych ugrupowań katolickich. Stronictwo Pracy, grupa „Dziś i Jutro”*, Paryż 1984; S. Rudnicki, *Falanga. Ruch Narodowo-Radykalny*, Warszawa 2018; *idem*, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985; M. Sosnowski, *Krew i Honor. Działalność bojowa Obozu Narodowo-Radykalnego w Warszawie w latach 1934–1939*, Warszawa 2000; J. Tomaszewicz, *W kierunku nacjokracji. Tendencje autorytarne, totalistyczne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej (1933–1939): narodowcy – narodowi radykałowie – narodowi socjaliści*, Katowice 2019. Poza przywołanymi pozycjami warto wskazać, że istnieje też bogata literatura dotycząca Stowarzyszenia PAX, w której pojawiają się liczne wzmianki o wcześniejszej działalności środowiska skupionego wokół Piaseckiego.

<sup>5</sup> W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki drogi (1915–1944)*, Warszawa 2023, s. 10.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 12.

jakie przed sobą postawił. Truizmem wydaje się bowiem stwierdzenie, że większości postaci historycznych towarzyszą rozbieżne oceny ich poczynań. Do rzadkości należą zaś jednostki, w odniesieniu do oceny których panuje powszechny konsensus. Przykładem bliskim omawianej problematyce może tu być chociażby osoba Romana Dmowskiego, jednego z politycznych mentorów Piaseckiego<sup>7</sup>. Kończąc niejako powyższe rozważania, należy zapewne pogodzić się z faktem, że ważne i wyraziste postaci zawsze wzbudzały i będą wzbudzać skrajne oceny. Być może też skala emocji im towarzyszących stanowi do pewnego stopnia z jednej strony dowód na żywotność ich dziedzictwa, z drugiej natomiast świadczy o doniosłej roli, jaką odegrali w dziejach narodowej wspólnoty. Bolesław Piasecki zaś, pomimo iż nigdy nie należał do polityków pierwszoplanowych, niemal od początku swojej działalności wzbudzał silne emocje i duże zainteresowanie.

Praca została podzielona na pięć części, z których pierwsza złożona jest z sześciu rozdziałów, druga z czterech, pozostałe zaś liczą po pięć. Poszczególne rozdziały mają zbliżoną objętość – od kilkunastu do dwudziestu kilku stron. Należy podkreślić, że stosunkowo krótkie i syntetyczne pod względem treści rozdziały czynią pracę przystępną i łatwą w odbiorze. Całość uzupełniają aneksy, na które składają się reprodukcje dokumentów, przedruki wybranych tekstów źródłowych oraz interesujący materiał ikonograficzny. Większość zamieszczonych w pracy materiałów pochodzi ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Kazimierza Krajewskiego oraz autora.

Pierwsza część pracy, zatytułowana *Działacz*, obejmuje lata 1915–1934. Opisano w niej dzieciństwo i młodość Piaseckiego. Autor ukazał początki jego zaangażowania politycznego, działalność w ramach Narodowej Organizacji Gimnazjalnej, Związku Akademickiego Młodzież Wszechpolska, Obozu Wielkiej Polski, Stronnictwa Narodowego oraz Obozu Narodowo-Radykalnego. Osobny rozdział został poświęcony uwięzieniu Piaseckiego (po delegalizacji ONR) w Miejscu Odosobnienia w Berezie Kartuskiej. W części drugiej, zatytułowanej *Kolega kierownik*, zarysowano początki RNR, funkcjonowanie struktur organizacji oraz niepozabawiony prywatnych wątków portret lidera Falangi. Omówiono także pierwsze enuncjacje programowe jego autorstwa, na czele z opublikowaną w 1935 r. broszurą *Duch czasów nowych a Ruch Młodych*. Dłuższy wywód Muszyński poświęcił m.in. podobieństwom i różnicom występującym pomiędzy Falangą polską a hiszpańską. Autor, posiłkując się obcojęzycznymi publikacjami, podjął się omówienia tego zagadnienia ze względu na częste zestawianie w literaturze przedmiotu obu tych formacji<sup>8</sup>. Część trzecia pt. *Wódz* poświęcona jest działalności polityka oraz kierowanej przez niego organizacji w latach 1937–1939. Na początek opisywanego okresu przypadła szczyt politycznego znaczenia RNR. Piasecki nawiązał wówczas współpracę z obozem rządzącym i przez wielu uczestników oraz obserwatorów sceny politycznej postrzegany był jako potencjalny kandydat do najwyższych stanowisk w państwie. Taki scenariusz nie doczekał się jednak realizacji, kierowana zaś

<sup>7</sup> Przywódca obozu narodowego doczekał się kilku opracowań biograficznych, w których jego działalność została ukazana w skrajnie odmienny sposób. Za przykład mogą tu posłużyć chociażby dwie prace stojące na przeciwstawnych biegunach w odniesieniu do oceny politycznej aktywności Dmowskiego. Zob. K. Kawalec, *Roman Dmowski 1864–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków 2002; G. Krzywiec, *Szowinizm po polsku. Przypadek Romana Dmowskiego (1886–1905)*, Warszawa 2009.

<sup>8</sup> Warto w tym miejscu jedynie zasygnalizować, że pomimo licznych podobieństw autor wskazuje również na istotne różnice „wynikające ze specyfiki odległych od siebie krajów”. Zob. W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki...*, s. 146.

przez Piaseckiego organizacja po spektakularnych odejściach jej czołowych działaczy stanowiła ledwie cień dawnej formacji. Całkowita niemal dezintegracja RNR doprowadziła – w przeddzień wybuchu wojny – do zawieszenia jego działalności.

Pierwsze lata wojny i okupacji zostały opisane w części czwartej zatytułowanej *Konspirator*. Przybliżono w niej udział Piaseckiego w wojnie obronnej Polski 1939 r., aresztowanie przez Gestapo oraz tworzenie zrębów Konfederacji Narodu. W ostatniej, piątej części pt. *Komendant* zostały opisane lata 1942–1944. Priorytetem dla Piaseckiego oraz kierowanej przez niego formacji była wówczas walka z wrogami sprawy polskiej, za których w równym stopniu uznawano Niemcy oraz Rosję. W tym okresie, pomimo wysuwania własnych koncepcji politycznych, Piasecki zdecydował się na scalenie podległej mu struktury wojskowej z AK. Autor opisuje kolejne etapy wojennej epopei KN i Uderzeniowych Batalionów Kadrowych na wschodzie<sup>9</sup>. Osobny rozdział poświęca udziałowi UBK w pierwszej fazie akcji „Burza”<sup>10</sup>. Całość kończy zaś aresztowanie Piaseckiego przez NKWD w Józefowie w listopadzie 1944 r. Na szczególną uwagę w części poświęconej okresowi wojennemu zasługują rozważania na temat ideologii formułowanej w ramach KN. Autor, chociaż dostrzega w programie KN kontynuację wybranych postulatów RNR, wskazuje, że różnice w koncepcjach obu formacji przewyższały jednak podobieństwa. Widoczne *novum* stanowiła przede wszystkim inspiracja koncepcjami obozu aktywistów z okresu I wojny światowej. Zarówno w przyjętej w odniesieniu do formacji zbrojnej (UBK) nomenklaturze oraz tytułowaniu samego Piaseckiego mianem „komendanta”, jak i w obranej strategii, układanej podług przekonania, że o losach kraju po zakończeniu wojny decydował będzie ten, kto w jej czasie walczył z bronią w rękę, wyraźne były nawiązania do działalności Józefa Piłsudskiego z okresu Wielkiej Wojny<sup>11</sup>. Na gruncie międzynarodowym polityczne plany KN zakładały z kolei powołanie Imperium Słowiańskiego pod egidą Polski, co w pewnym stopniu stanowiło echo koncepcji federalistycznych sprzed ćwierćwiecza<sup>12</sup>. Praktycznym przejawem ich realizacji było podjęcie akcji zbrojnej mającej na celu wyparcie wpływów komunistycznych ze wschodnich terenów Polski<sup>13</sup>. Niemal równocześnie nastąpił też jeszcze wyraźniejszy,

<sup>9</sup> Pamiętając o dramatycznych okolicznościach towarzyszących opisywanym wydarzeniom, należy zauważyć, że niektóre z przywoływanych przez autora faktów niewolne są do elementów humorystycznych. Taki charakter ma np. opis zachowania por. Ignacego Telechuna podczas wyprawy sterdyńskiej. Zob. *ibidem*, s. 439.

<sup>10</sup> Wątpliwości budzi sugerowana przez autora na stronie 553 pracy informacja o ewentualnym udziale Piaseckiego w opracowywaniu planów zdobycia Wilna przez AK w ramach operacji „Ostra Brama”. Mało prawdopodobne wydaje się, aby dowodzący kilkusetosobowym oddziałem Piasecki, niemający w dodatku formalnego wykształcenia wojskowego, decydował o planach użycia sił dwóch okręgów AK (wileńskiego i nowogródzkiego), liczących łącznie kilkanaście tysięcy żołnierzy. Sam autor na stronie 558 wskazuje zresztą, że plan ataku na miasto przygotowali oficerowie zawodowi.

<sup>11</sup> W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki...*, s. 422.

<sup>12</sup> Omówieniu koncepcji powołania Imperium Słowiańskiego towarzyszy w pracy pewna niekonsekwencja. Autor pisze bowiem, że „konfederaci nie opracowali praktycznych rozwiązań dotyczących realizacji swoich teoretycznych założeń”, po czym na następnej stronie wskazuje: „eksperti dalej studiowali szczegółowe rozwiązania polityczno-ekonomiczne dla zintegrowanego po wojnie obszaru Międzymorza i dyskutowali o nich, a wyniki swoich analiz publikowali następnie na łamach »Biuletynu Słowiańskiego«”. Por. *ibidem*, s. 410–411.

<sup>13</sup> W odniesieniu do podjęcia przez formacje zbrojne KN działań wymierzonych w radzieckie grupy dywersyjne i komunistyczną partyzantkę autor na stronie 465 publikacji wskazuje z kolei, że w marcu 1943 r. były one jeszcze w fazie planów, podczas gdy na stronach 484–485 opisuje akcję I. Uderzeniowego Plutonu Partyzanckiego pod dowództwem kpt. Ryszarda Reiffa. Pozostawał on aktywny na tere-

niż to miało miejsce w Falandze, „zwrot w lewo” oraz zupełnie nieobecna w przedwojennych enuncjacjach „afirmacja demokracji”<sup>14</sup>. Nadając taki kierunek zmian kierowanej przez siebie formacji, Piasecki, według Muszyńskiego, „dobrze odczytywał nastroje społeczne w Polsce i całej Europie”<sup>15</sup>. To wówczas też miała się dokonać, zdaniem autora, wewnątrzśrodowiskowa reorientacja ideologiczna. Kierowane przez Piaseckiego ugrupowanie z pozycji nacjonalistycznych przeszło na grunt katolicki<sup>16</sup>.

W odniesieniu do opisywanej postaci autor prezentuje naukowy obiektywizm, daleki jest od jej idealizowania, a przy omawianiu kolejnych faktów z biografii nie unika również tematów kontrowersyjnych. Dotyczy to m.in. działalności bojówkarskiej polskich falangistów, o której pisze w następujący sposób: „Nie ulega wątpliwości, że gdyby oceniać RNR tylko z dzisiejszej perspektywy, należałoby uznać go za ugrupowanie terrorystyczne. W wyniku zamachów i strzelanin z rąk bojówkarzy Piaseckiego zginęły bowiem przynajmniej dwie osoby – zresztą obie były ofiarami przypadkowymi”<sup>17</sup>. W kontekście aktywności RNR interesująca jest konstatacja autora, że – szczególnie na tle innych europejskich ruchów politycznych o podobnym obliczu ideowym, ale także i rodzimej lewicy – „polska Falanga nie była [...] ruchem tak skrajnym i ekstremistycznym, jak dotąd polscy historycy byli skłonni sądzić, lub tenże ekstremizm był dawkwany przez jej wodza w takiej proporcji, w jakiej uznał to za stosowne w danym momencie”<sup>18</sup>. Muszyński podejmuje ponadto próbę demitologizacji wielu nieprawdziwych informacji na temat Piaseckiego, mających swoje źródło jeszcze w okresie międzywojennym. Wśród najważniejszych zagadnień należy wymienić m.in. okoliczności towarzyszące rzekomym planom krwawej czystki politycznej, znanym szerzej jako „noc św. Bartłomieja”, której przeprowadzenie przypisywano Falandze. Autor wykazuje, że stanowiły one jedynie propagandowy zabieg ośrodków opozycyjnych oraz lewicy sanacyjnej, który miał zdyskredytować Piaseckiego oraz jego formację<sup>19</sup>. W czasie wojny podobny charakter miały, zdaniem Muszyńskiego, zakulisowe działania pracowników Biura Informacji i Propagandy KG AK służące zdezwuowaniu Piaseckiego i KN w obliczu scalenia z AK. To właśnie w wyniku takich działań proces ten trwał blisko półtora roku, obfitując w liczne dramatyczne wydarzenia<sup>20</sup>.

Niektóre z formułowanych przez autora twierdzeń wydają się mieć jednak wydźwięk nieco spekulatywny. Taki charakter ma np. zamieszczona na stronie 115 pracy informacja, jakoby Piasecki i jego zwolennicy mogli skonstruować konfrontację ze stanowiskiem liderów

---

nie Białostoczczyzny od połowy stycznia do maja 1943 r. i podejmował w tym czasie walkę z grupami komunistycznymi.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 400. Również w odniesieniu do wskazanej kwestii widoczna jest pewna niekonsekwencja, gdyż kilka stron dalej autor pisze, że właśnie w stosunku do ustroju demokratycznego trudno było w ramach KN zauważyć istotną zmianę podejścia w porównaniu z okresem lat trzydziestych. Por. *ibidem*, s. 405.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 400.

<sup>16</sup> Interesującym pozostaje, że odmiennie postrzegał to inny badacz myśli politycznej opisywanego środowiska, który wskazywał: „zasadnicza ewolucja ideowa środowiska Bolesława Piaseckiego w okresie wojny i okupacji polega więc na przejściu ze stanowiska konsekwentnego »totalizmu katolickiego« na pozycję »totalizmu ideowego«”. A. Paszko, *O Katolickie Państwo Narodu Polskiego. Inspiracje katolickie w ideach politycznych Grupy „Szańca” i Konfederacji Narodu*, Kraków 2002, s. 362.

<sup>17</sup> W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki...*, s. 255.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 257.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 266–267.

<sup>20</sup> Rozkaz scaleniowy KG AK datowany był na 17 VIII 1943 r.

ONR własnej wizji działalności organizacji oraz planów dotyczących dalszej taktyki politycznej mieli dopiero podczas pobytu w areszcie przy ul. Daniłowiczowskiej w drugiej połowie czerwca 1934 r. Wydaje się mało prawdopodobne, aby Piasecki nie rozmawiał wcześniej z Henrykiem Rossmanem czy Tadeuszem Gluzińskim na temat kierunków rozwoju i celów stawianych przed organizacją. Z całą pewnością wspólny pobyt w areszcie reprezentantów obu odłamów ONR przyczynił się do mającego miejsce kilka miesięcy później rozłamu, aczkolwiek mógł on być też katalizatorem zmian. Wpłynął zapewne na ostateczną krystalizację poglądów obu stron, gdyż wzajemne różnice widoczne były mimo wszystko już wcześniej.

Dyskusyjny charakter wydaje się mieć także fragment mówiący, jakoby „nie odpowiadały bępastom także antysemickie wątki ideologii NSDAP, przynajmniej nie w formie, w jakiej robiła to propaganda Goebbelsa [...]”. W odróżnieniu od Niemców Piasecki i jego zwolennicy, pisząc o Żydach, używali argumentów politycznych oraz ekonomicznych. Pomimo całej swojej w stosunku do nich wrogości, a niekiedy nawet brutalnego języka, nie odnosili się do nich jak do podludzi i nie starali się ich odhumanizować, jak zwykli to czynić ideologowie narodowego socjalizmu<sup>21</sup>. Analizując druki i wydawnictwa prasowe RNR, szczególnie te o charakterze wybitnie propagandowym, obliczonym na dotarcie do masowego odbiorcy, można jednak napotkać na treści (w tym także materiały ikonograficzne), które prezentują wysoki stopień obskurantyzmu politycznego, niewiele różniący się od ówczesnych wydawnictw niemieckich<sup>22</sup>. Warto też wskazać, że poza argumentacją polityczną i ekonomiczną doniosłą rolę odgrywały także hasła wzywające do uwolnienia od obcych wpływów polskiej kultury i sztuki. Dla realizacji podobnych celów powołana została m.in. Polska Organizacja Akcji Kulturalnej<sup>23</sup>. Na stronie 277 autor z kolei wskazuje, że „Ozon [po opuszczeniu go przez zwolenników Piaseckiego – przyp. M.M.], co prawda, pozostał organizacją na swój sposób narodową i konserwatywną, choć raczej siłą inercji niż z woli jej działaczy<sup>24</sup>. Formułując podobne oceny, warto jednak pamiętać, że lukę w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego niemal natychmiast po falangistach wypełnili działacze Ruchu Narodowo-Państwowego, dawnego Związku Młodych Narodowców, innej z organizacji rozłamowych wywodzących się z Narodowej Demokracji. To oni w dużej mierze nadawali OZN narodowy charakter. Ze względu zaś na wysoki potencjał kadrowy (niekoniecznie ilościowy, ale intelektualny) ich wpływ na oblicze ideowe formacji wydaje się nie do podważenia<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki...*, s. 160.

<sup>22</sup> Liczne przykłady tekstów utrzymanych w podobnej poetyce przywołuje chociażby w swojej monografii badacz tej problematyki, Szymon Rudnicki, wskazując m.in.: „Obraz Żyda był tak tworzony, by wzbudzić odragę moralną i estetyczną. »Falanga« pisała, że Nalewki czeka dezynfekcja, podczas której całe domy, bloki i ulice trzeba będzie »burzyć i wrzółku nie żałować, bo to wszystko brudne, zaplute, zażydzone i parszywe [...]». A jeśli te wszystkie czarne republikany, karaluchy, demokraty chałatowe i pluskwy zechcą rozleźć się po całej stolicy«, należy Nalewki otoczyć wysokim murem. Adolf Reutt podzielił mieszkańców Rzeczypospolitej na trzy grupy: ludzi normalnych, ludzi nienormalnych i pseudoludzi – »do trzeciej grupy zaliczyliśmy żydostwo«”. S. Rudnicki, *Falanga. Ruch Narodowo-Radykalny...*, s. 566–567.

<sup>23</sup> Na jej temat zob. m.in. M. Gniadek-Zieliński, *Polska Organizacja Akcji Kulturalnej (POAK)* [w:] *Encyklopedia ruchu narodowego. Organizacje, wydarzenia, pojęcia*, t. 4, red. K. Kawęcki, Warszawa 2024, s. 281–291.

<sup>24</sup> W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki...*, s. 277.

<sup>25</sup> Szerzej na ten temat pisał ostatnio Patryk Tomaszewski: *Od przelomu narodowego do ruchu młodonarodowego. Związek Młodej Polski w latach 1937–1939. Studium z dziejów myśli narodowo-*

Opisując losy środowiska dawnego RNR na początku wojny i okupacji, Muszyński przybliży działalność inicjatywy znanej jako Narodowa Organizacja Radykalna, choć na podstawie dostępnych źródeł określa ją mianem Narodowej Partii Radykalnej. Odnosi się przy tym do ewentualnego udziału członków przedwojennej Falangi w wydarzeniach określanych w literaturze terminem „pogromu wielkanocnego”, mającego miejsce w Warszawie w dniach 24–29 marca 1940 r. Autor zajmuje dość sceptyczne stanowisko wobec rzekomego udziału członków NOR/NPR na czele z Andrzejem Świetlickim w opisywanych zajściach. Nie przesądzając tej kwestii w sposób jednoznaczny, warto jednak zwrócić uwagę na istniejącą koincydencję czasową pomiędzy zakończeniem zająć antyżydowskich a aresztowaniem Świetlickiego, które miało miejsce nazajutrz po nich. Być może Niemcy po całej akcji postanowili w ten sposób pozbyć się niewygodnego świadka lub wręcz uczestnika wydarzeń. Wśród licznych poszlak, które mogłyby świadczyć o jego udziale w pogromie, znajduje się ponadto nieuwzględniona przez autora relacja Ludwika Landaua<sup>26</sup>. Szkoda też, że przy okazji opisu okupacyjnych losów środowiska skupionego wokół Piaseckiego autor nie odniósł się do ujawnionych jakiś czas temu przez Hannę Radziejowską informacji mających świadczyć o współpracy Alfreda Łaszowskiego z Gestapo<sup>27</sup>.

Wśród innych nieomówionych przez autora wątków warto także wskazać na epizod związany z planami rozpoczęcia przez Falangę współpracy z ruchem ludowym i podjętej w związku z tym przez jednego z bliskich współpracowników Piaseckiego zagranicznej misji. Miała ona na celu nawiązanie kontaktu z przebywającym na terenie Czechosłowacji Władysławem Kiernikiem<sup>28</sup>. Niewykorzystanie wskazanego przez mnie źródła ze względu na niemal całkowity brak podobnych materiałów wydaje się istotnym niedopatrzeniem ze strony autora. Inny z pominiętych tropów dotyczy wątku tatarskiego. Muszyński, pisząc na stronach 205–206 o współpracy RNR ze środowiskami młodzieży tatarskiej, nie wspomniał o osobie Jerzego Koryckiego. Pisarz, posługujący się po 1945 r. literackim pseudonimem Edigey (nawiązującym do przewodzącego na początku XV w. Złotej Ordzie emira Edygeja, od którego wywodzić się mieli jego przodkowie), przed wojną należał do ONR i początkowo był związany z grupą Piaseckiego<sup>29</sup>.

-państwowej, Kalisz 2021. Zob. też omówienie tej pracy w „Przeglądzie Archiwalnym Instytutu Pamięi Narodowej” 2022, t. 15, s. 440–445.

<sup>26</sup> Por. m.in.: M. Motas, *Andrzej Konstanty Świetlicki (1915–1940)* [w:] *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, t. 5, red. K. Kawęcki, Warszawa 2023, s. 368–374; *idem*, *Andrzej Świetlicki – tragiczny bohater czy zdrajca?* [w:] M. Motas, *Od PAX-u do ONR-u*, Warszawa 2017, s. 131–142; *idem*, *Świetlicki Andrzej Konstanty* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. LI/3, z. 210, Warszawa – Kraków 2017, s. 367–368.

<sup>27</sup> Badaczka Instytutu Pileckiego w 2021 r. w Berlinie szerzej zaprezentowała okoliczności opisywanych wydarzeń. Podczas międzynarodowej konferencji naukowej zatytułowanej „Rachunki za Powstanie Warszawskie (1944–2024). Odpowiedzialność, rozliczenia, sprawiedliwość”, zorganizowanej w dniach 2–3 X 2024 r. przez Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Warszawie, wygłosiła z kolei referat zatytułowany *Spilker i Łaszowski. Historia kolaboracji z Gestapo w świetle dokumentów znalezionych w Bundesarchiv*.

<sup>28</sup> Piszę o tym szerzej w artykule *Ruch ludowy i problematyka wiejska w koncepcjach i działalności Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga”*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2012, nr 28, s. 77–109. Jako aneks do artykułu na stronach 103–109 został załączony tekst relacji Adolfa Reutta zatytułowany *Wyprawa do Czechosłowacji*, stanowiący opis wyjazdu wiosną 1937 r. do przebywającego na emigracji politycznej w Pradze Władysława Kiernika.

<sup>29</sup> Zob. m.in. S. Chazbijewicz, *Polski Tatar w ONR – Obozie Narodowo-Radykalnym*, „Debata. Miesięcznik regionalny” 2013, nr 7, s. 12–15; M. Motas, *Jerzy Korycki (1912–1983). Król polskiego kryminału*,

Autor, omawiając przedwojenne projekty ustrojowe środowiska skupionego wokół Piaseckiego, swoje rozważania dotyczące kształtu, jaki mogłoby przyjąć państwo pod rządami Falangi, ograniczył jedynie do zdawkowej konstatacji, w której odżegnuje się od wizji tworzenia „historii alternatywnej”<sup>30</sup>. Takie sformułowanie pozostawiać może jednak pewien niedosyt. Wydaje się, że nie wykraczając zbyt daleko poza ramy warsztatu zawodowego historyka, mógł on się pokusić przynajmniej o zasygnalizowanie tego zagadnienia. Punktem wyjścia dla podobnych rozważań można byłoby np. uczynić istniejące wówczas w Europie ustroje autorytarne i totalistyczne, odnosząc się przy tym do nieodległych czasowo dywagacji na ten temat jednego z synów polityka<sup>31</sup>.

Szkoda również, że Muszyński nie pokusił się o ukazanie bohatera biografii jako postaci, która wzbudza zainteresowanie nie tylko badaczy, lecz także twórców kultury. Pozwoliłoby to z jednej strony zaprezentować Piaseckiego w szerszym kontekście, z drugiej zaś przeanalizować kolejną kwestię, która w istotny sposób przyczyniła się do powstania czarnej legendy polityka. Zasadnym wydaje się bowiem stwierdzenie, że w równym stopniu co opracowania naukowe oraz literatura wspomnieniowa kształtowała ją twórczość literacka, a ostatnio także i filmowa. Piasecki jest bohaterem przynajmniej kilku utworów literackich. Warto tu wspomnieć chociażby o *Murach Jerycha* Tadeusza Brezy, *Zbrodni w Dzielnicy Północnej* Stefana Kisielewskiego oraz *Zdobyciu władzy* Czesława Miłosza<sup>32</sup>. W ostatnich latach listę tę uzupełniła powieść pt. *Król Szczepana Twardocha*, która doczekała się ekranizacji w postaci ośmioodcinkowego serialu<sup>33</sup>. Przywołane utwory koncentrują się przede wszystkim na okresie, który historyk uczynił przedmiotem swoich badań. Kreowany w nich obraz zarówno Piaseckiego, jak i jego środowiska w istotny sposób wydaje się kształtować opinie na ich temat. Autor recenzowanej pracy mógłby ją poszerzyć np. o rozdział zatytułowany *Literacki portret Piaseckiego* czy też *Piasecki w popkulturze*, w którym dokonałby analizy wskazanych utworów<sup>34</sup>. Być może podobny rozdział zostanie zamieszczony w drugim tomie biografii.

Muszyński nie uniknął w pracy również kilku drobnych błędów i usterek związanych m.in. z cytowaną literaturą przedmiotu. Przykładowo na stronach 143–144 powołuje się na niewymienioną z tytułu pozycję Dariusza Winklera, lecz nie podaje jej ani w przypisie, ani w bibliografii. W pracy występują także omyłki faktograficzne. Na stronie 168 wspomina choćby o Stanisławie Janie Grabskim, w rzeczywistości mającym na imię Władysław. Opisując wydarzenia związane z blokadą Uniwersytetu Warszawskiego przez działaczy RNR i SN, na stronie 186 podaje rok 1934, zamiast 1936. Na stronie

„Myśl Polska”, 1–8 IX 2013, nr 35–36, s. 15; J. Tomaszewicz, *Jerzy Waldemar Korycki (1912–1983)* [w:] *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, t. 4, red. K. Kawęcki, Warszawa 2022, s. 115–119.

<sup>30</sup> W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki...*, s. 190.

<sup>31</sup> Ł. Piasecki, *W obronie Bolesława Piaseckiego*, „Rzeczpospolita”, 24–25 IX 2016, nr 224, s. 28–30 (dod. „Plus Minus”). W artykule syn polityka stawia co prawda pytanie o kształt ustrojowy projektowany przez Piaseckiego już po 1945 r., wydaje się jednak, że zawarte w tym kontekście stwierdzenie: „Nikt nigdy nie usiłował publicznie udzielić odpowiedzi na tak groźne pytanie” (*ibidem*, s. 29), mogłoby być asumptem do podjęcia tej kwestii także przez biografę. Szerzej na temat przywołanego tekstu piszę w pracy *Od PAX-u do ONR-u...*, s. 159–164.

<sup>32</sup> Pisałem na ten temat m.in. w artykule „Mury Jerycha”. *U źródeł czarnej legendy Bolesława Piaseckiego* [w:] *Od PAX-u do ONR-u...*, s. 113–118.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 118–124.

<sup>34</sup> Podobnego zabiegu w odniesieniu do filmowych portretów przywódcy śląskiej Chrześcijańskiej Demokracji dokonał jego biograf, który jeden z rozdziałów pracy zatytułował *Aneks. Celuloidowy Korfanty*. Por. J.F. Lewandowski, *Wojciech Korfanty*, Chorzów 2009, s. 166–167.

204 z kolei błędnie przywołuje nazwisko krytyka literackiego Karola Irzykowskiego. Na tej samej stronie stwierdza również, że red. Stanisław Piasecki najbliższe związki pośród formacji narodowych utrzymywał z RNR. Nie przesądzając ostatecznie tego zagadnienia, wydaje się jednak, że pomimo swoistej „ekumeniczności” kierowanego przez siebie pisma ideowo bliższy S. Piaseckiemu był jednak ONR „ABC”. W przypisie 24 na stronie 290 autor błędnie przyporządkowuje pismo „Kronika Polski i Świata” do nurtu prasy sanacyjnej. Ten ukazujący się w latach 1938–1939 pod redakcją m.in. Stanisława Strzetelskiego tygodnik należy bez wątpienia zaliczyć w poczet prasy narodowej<sup>35</sup>. Podobnie jak „Prosto z Mostu” miał on charakter ponadpartyjny i na swoich łamach skupiał zarówno różnych odcieni młodych, jak i starych obozu narodowego. Na stronie 413, omawiając stanowisko zajmowane przez Piaseckiego w roku 1944, autor powołuje się na artykuł z 1942 r. Pewne wątpliwości budzi też użycie na stronie 532 w odniesieniu do Królewskich Wojsk Jugosłowiańskich w Ojczyźnie („czetników”) terminu Armia Krajowa.

Podsumowując, praca Wojciecha Muszyńskiego jest niewolną od drobnych mankamentów, barwną biografią polityczną jednego z liderów środowiska młodonarodowego pierwszej połowy XX w.<sup>36</sup> Podzielona jest na zbliżone pod względem objętości dwie zasadnicze części, opisujące okres przed i po roku 1939. Zdecydowanie bardziej udane wydają się rozdziały przybliżające pierwszy ze wskazanych okresów. Autor, który jest niekwestionowanym autorytetem w problematyce historii formacji narodowo-radykalnych, opisuje ich działalność z perspektywy jednego z liderów środowiska. Druga część pracy, omawiająca z kolei okres wojny i okupacji, sprowadza się nierzadko do niemal kronikarskiego odnotowywania kolejnych akcji i potyczek KN i UBK. Sprawia przez to wrażenie nieco wtórnej, szczególnie w zestawieniu z istniejącą już literaturą przedmiotu<sup>37</sup>. Zdecydowanie warto podkreślić są natomiast nowe wątki obecne w pracy. Wskazać wśród nich należy m.in. na odnalezioną przez autora korespondencję komendanta KN z komendantem głównym AK gen. Stefanem Roweckim „Grottem”, okoliczności towarzyszące rozmowom Piaseckiego z przedstawicielem Józefa Retingera – Tadeuszem Chciukiem „Celtem”, oraz znaczne poszerzenie dotychczasowej wiedzy na temat działalności kierowanej przez Piaseckiego Polskiej Organizacji Niepodległościowej<sup>38</sup>.

Muszyński, oceniając Piaseckiego jako politycznego lidera w latach 1934–1944, stwierdza, że zarówno jako działacz ruchu narodowego, jak i w okresie późniejszym (obozu niepodległościowego) poniósł on sromotną klęskę<sup>39</sup>. Jego dalekosiężne zamiary nie spotkały się z masowym poparciem i nie doczekały realizacji, sam zaś Piasecki nie

<sup>35</sup> Zob. m.in. M. Motas, *W służbie zjednoczonego obozu nacjonalistycznego... „Kronika Polski i Świata”*. *Narodowy tygodnik polityczno-kulturalny 1938–1939* [w:] *Prasa Narodowej Demokracji. Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, t. 4, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013, s. 233–251.

<sup>36</sup> Zbliżony charakter ma biografia innego z liderów środowiska ONR. Zob. M. Kofin, *Jan Mosdorf (1904–1943). Życie i myśl polityczna*, Warszawa 2023.

<sup>37</sup> Por. m.in.: Z. Kobylańska, *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999; K. Krajewski, *„Szczęsny” generał Stanisław Karolkiewicz 1918–2009*, Warszawa 2010; *idem*, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942–1944*, Warszawa 1993; K. Krajewski, Z. Łakiński, *Z dziejów Uderzeniowych Batalionów Kadrowych 1942–1944 (zarys)*, Warszawa 1988; K. Krajewski, *Życie i śmierć dla Polski. Partyzancka epopeja Uderzeniowych Batalionów Kadrowych*, Warszawa 2018.

<sup>38</sup> Inny z biografów polityka wskazywał m.in., że „PON nie zaczęła de facto funkcjonować”. Por.: J. Engelgard, *Bolesław Piasecki 1939–1956*, Warszawa 2015, s. 51.

<sup>39</sup> W.J. Muszyński, *Bolesław Piasecki. Początki...*, s. 586.

wyszedł poza drugi plan krajowej polityki. Jako najważniejszą przyczynę tego stanu rzeczy Muszyński wskazuje „charakter Piaseckiego, nieopanowany temperament, który powodował, że wszystkie idee i hasła były maksymalnie przejawione. Działo się tak przecież w wyniku jego decyzji – gdy postanowił pozować na fanatyka i przywódcę najbardziej skrajnych sił w Polsce”<sup>40</sup>. Fanatykiem jednak, podług autora, nie był, lecz jednym z bardziej utalentowanych polityków polskich swoich czasów, człowiekiem niezłomnie przekonanym o własnej misji oraz polskim patriotą.

Opisywana praca stanowi wyraźny dowód na to, że Bolesław Piasecki niezmiennie fascynuje kolejne pokolenia badaczy. Jego działalność oraz kierowanych przez niego formacji wzbudzała żywe zainteresowanie, gdy jeszcze żył. Nie osłabło ono po jego śmierci, a w ostatnich dekadach wręcz wzrosło. Duży wpływ na ten proces miał zapewne fakt, że należał on do polityków, których charakteryzowała duża wyrazistość, oryginalność oraz integralność poglądów formułowanych na poszczególnych etapach działalności. Nie bez znaczenia były też aura, która go otaczała, oraz wizerunek wpisujący się w niemal podręcznikowy wzorzec wodza. Publikacja Muszyńskiego z całą pewnością w interesujący i udany sposób przybliżyła postać jednego z najbardziej intrygujących polityków w dwudziestowiecznej historii Polski. Poza portretem jej głównego bohatera czytelnik otrzymuje barwną mozaikę środowiska, któremu Piasecki na kolejnych etapach swojej działalności przewodził. Pozycja stanowi przez to w dużej mierze opowieść o pokoleniu ówczesnej młodej polskiej inteligencji, które autor określa mianem „pokolenia AK”, w sporej części związanego z nurtem narodowym. Pytaniem otwartym pozostaje, czy zdecyduje się on na kontynuację opowieści o losach środowiska skupionego wokół kierownika RNR i komendanta KN w okresie powojennym.

Maciej Motas

ORCID: 0000-0002-1197-3911

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 590.